

# Pomagamy skrzywdzonym

... pomóc bliskiej osobie, która wstąpiła się w sektę? Jak samemu radzić takich sytuacji pytamy o **Emila Smolanę, dominikanina**, dyrektora dominikańskiego Centrum Informacji o Nowych Ruchach Religijnych i Sektach.

.. Katarzyna Woynarowska: „Głównym celem naszej pracy jest pomoc konkretnym osobom, a nie spór z określonymi grupami” – czytam w deklaracji ideowej ośrodka. Ile osób rocznie szuka u dominikanów tej konkretnej pomocy?

O. Emil Smolana: Poza tym, że podejmujemy pracę badawczą i edukacyjną, zajmujemy się także pomocą. Nie walczymy z grupami czy ludźmi, którzy myślą inaczej. Czasem zarzuca się nam, że jako organizacja kościelna próbujemy wyeliminować konkurencję. To nieprawda. Każdy człowiek ma prawo wyboru, poszukiwania



O. Zbigniew Pajda, dominikanin

Najważniejsza i podstawowa zasada to utrzymanie więzi z osobą zmanipulowaną przez sektę.

swojej drogi życiowej. Deklaracja Soboru Watykańskiego II *Dignitatis humanae* mówi o prawie do wolności religijnej. Uważamy, że każdy z nas ma takie prawo. Prawdziwa i zdrowa religijność zbudowana jest jednak na wolności. W naszej pracy nie wchodzimy w spór i nie walczymy z grupami – pokazujemy te mechanizmy, które ograniczają wolność, i pomagamy tym, którzy zostali skrzywdzeni. Co do liczby zgłoszeń, które w ostatnich latach przyjmowaliśmy – w pięciu ośrodkach co roku było ich ok. 1000.

.. Z jakimi sprawami ludzie przychodzą najczęściej? O co pytają?

Sprawy są zróżnicowane. Dotyczą grup protestanckich, wspólnot działających w obrębie Kościoła katolickiego, rozmaitych wizjonerów, nauczycieli duchowości. Religia to niejedyny obszar działania grup destrukcyjnych. To także grupy o charakterze ekonomicznym, różnej maści znachorzy, wróżbi i uzdrowiciele oraz modne ostatnio grupy zajmujące się rozwojem osobistym.

Na nasze dyżury trafiają przede wszystkim osoby zaniepokojone zachowaniem kogoś bliskiego, przyjaciela, członka rodziny. Pytają, co zrobić, w jaki sposób pomóc takiej osobie. Przychodzą także ci, którzy chcą zweryfikować swoje obawy w związku z działaniem grup, do których należą, z pytaniami dotyczącymi praktyk medycyny niekonwencjonalnej, różnych szkoleń i warsztatów. Inni pytają o to,

O. Emil Smolana

przed wstąpieniem do zakonu dominikanów studiował historię na Uniwersytecie Warszawskim. Od 2007 r. związany z Dominikańskim Centrum Informacji o NRR i Sektach (DCI). W latach 2014-18 sprawował funkcję prowincjalnego koordynatora tych ośrodków; kierował placówkami w Poznaniu i Krakowie. Od 2016 r. dyrektor DCI w Warszawie. Duszpasterz absolwentów, doktorant PWTW.

w jaki sposób Kościół katolicki odnosi się do nauczania danych wyznań, jaki jest jego stosunek do różnych praktyk i zjawisk obecnych we współczesnej kulturze. Dużą grupę stanowią osoby zaangażowane w życie Kościoła. Zaniepokojone zachowaniami

i postawami swoich liderów, manipulacjami pojawiającymi się w grupach – proszą o pomoc. Pytają, czy ich obawy są uzasadnione, czasem proszą o interwencję w kurii u biskupa miejsca. Sporadycznie pojawiają się byli członkowie sekt.

.. W ostatnim czasie mało się mówi o sektach, bo zajmuje nas przede wszystkim pandemia, widmo kryzysu gospodarczego itd. Czy sekty też „przysnęły”?

Momenty różnych kataklizmów i epidemii zawsze wzbudzały niepokój. Pchały ludzi w kierunku szukania odpowiedzi o przyczyny zła obecnego w świecie. Czarna śmierć, która zebrała żniwo w połowie XIV wieku, doprowadziła do powstania ruchu *devotio moderna*. Brak dostępu do posługi księży oraz sakramentów przyczynił się do rozwoju pobożności indywidualnej, oderwanej od instytucji Kościoła. Była ona jednym ze źródeł protestantyzmu. Inne reakcje odnajdujemy w późniejszych wiekach. Epidemie i kataklizmy pojawiające się od połowy XV do XVII wieku pchnęły ludzi do szukania przyczyn zła na zewnątrz, w innych ludziach. Doprowadziło to m.in. do połowań na czarownice. Pytania o pochodzenie zła są zadawane cały czas. Jak sobie radzić w danej sytuacji, czy przypadkiem choroba nie jest karą zesłaną na nas za grzechy nasze lub innych...

.. A obecnie?

Odnoszę wrażenie, że w ostatnim czasie nasiliła się fascynacja wątpliwymi objawieniami i przepowiedniami. Wiele osób czyta i powtarza niezatwierdzone przez Kościół objawienia z Trevignano Romano. Dużo z nich stoi w sprzeczności z nauczaniem Kościoła. Fascynacja prorocत्वami takich osób, jak Cyprian Polak czy Maria Michalina od Apokalipsy, staje się większa niż umiłowanie słowa Bożego. Również sekty wykorzystują ten kryzysowy dla wielu moment, by przedstawić swoją ofertę, zaproponować odpowiedź na stawiane pytania, dać poczucie przynależności do wspólnoty. Proste odpowiedzi i jasne postawienie granicy między dobrem a złem pomagają się odnaleźć w otaczającej

rzeczywistości, a wybranie i uczestnictwo w grupie daje nadzieję na przetrwanie nadchodzącego kataklizmu.

.. W jednym z wywiadów powiedział Ojciec, że w sektę można się uwikłać wszędzie i przez cały rok, a nie tylko np. w wakacje. Że powinniśmy przestać myśleć stereotypami – w szpony sekt mogą wpaść nie tylko dziecko albo niedoświadczony młody człowiek, lecz także np. ustawiony w życiu pan po czterdziestce. Na co więc powinniśmy zwracać szczególną uwagę?

Gdy zdawałem egzamin na prawo jazdy, mój nauczyciel ze Szczecina mówił mi o zasadzie ograniczonego zaufania wobec innych kierowców. Tę zasadę powinno się zastosować także tutaj. Oczywiście, nie powinniśmy

W ostatnim czasie nasiliła się fascynacja wątpliwymi objawieniami i przepowiedniami.

wpadać w panikę, gdy poznajemy nowych ludzi czy wchodzimy do jakiejś grupy, wspólnoty. Jeżeli mamy pewną wiedzę o działaniu mechanizmów grupowych, stosowanych socjotechnikach, dbamy o swój rozwój intelektualny i duchowy – będziemy mogli łatwiej dostrzec to, co w danej grupie, relacjach międzyludzkich jest negatywne. Zawsze powinniśmy mieć czas, by się zastanowić, przypatrzeć funkcjonowaniu danej grupy, przyjrzyć się będącym tam ludziom. Nie musimy się zobowiązywać do udziału w danym przedsięwzięciu na całe życie. Możemy w każdej chwili odejść. Mamy prawo zadawać pytania, weryfikować własne obawy w rozmowie z innymi ludźmi spoza danej grupy.

.. Podpowiedzią może być także internet?

W wielu przypadkach można przeczytać w sieci o kontrowersjach związanych z działaniami niektórych grup. Jeżeli jesteśmy tam zmuszani do podpisania jakichś zobowiązań, korzystania tylko z materiałów tej grupy, w której nie przyjmuje się żadnej krytyki

i nie ma możliwości zadawania pytań, a nasze więzi z bliskimi, zewnętrznym światem są ograniczone – to dzieje się coś niedobrego. W przypadku grup w Kościele katolickim tymi wyznacznikami są: posłuszeństwo przełożonym, biskupowi miejsca, wierność sakramentom, Eucharystii, nauczaniu Kościoła, pobożność maryjna.

.. Podejrzewam, że bliska mi osoba uwikłała się w sektę. Co powinnam zrobić? Dzwonić do Was czy od razu przyjechać z delikwentem?

Na początku warto poznać informacje zamieszczone na naszej stronie: [www.sekty.dominikanie.pl](http://www.sekty.dominikanie.pl). Jest to wiedza w pigułce o tym, co w takich przypadkach robić. Można przeczytać o sposobach postępowania z osobą zmanipulowaną, zweryfikować, czy rzeczywiście nasz niepokój wobec danej grupy jest uzasadniony. Warto zadzwonić i porozmawiać. Każdy przypadek jest inny. Najważniejsza i podstawowa zasada to utrzymanie więzi ze zmanipulowaną osobą. W ośrodku dajemy narzędzia do takiej pracy. Dajemy wsparcie członkom rodzin, pomagamy osobom, które odeszły z danej grupy. Prowadzimy zajęcia profilaktyczne. Działamy w zespole. W naszym warszawskim ośrodku podczas dyżuru obecni są teolog, psycholog, religioznawca i socjolog. Próbujemy się przyjrzeć danej sprawie z różnych stron, aby udzielić adekwatnej pomocy.

**Dominikańskie Centrum Informacji**  
o Nowych Ruchach Religijnych i Sektach

**Klasztor Dominikanów**

ul. Dominikańska 2, 02-741 Warszawa  
tel. 22 543 99 99, fax 22 543 99 02  
kom. 662 180 945  
[osrodek.warszawa@gmail.com](mailto:osrodek.warszawa@gmail.com)

Konsultacje telefoniczne: tel. 22 543 99 99  
wtorek 9.00-12.00, środa 16.00-19.00  
Ośrodek jest zamknięty w sierpniu.  
Zimowa przerwa świąteczna  
trwa od 20 grudnia do 7 stycznia.